DZIENNIK POLSKI

ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr.532 WTOREK 15.CZERWCA 1943 r. ROK IV.

LAMPEDUSA i LINOSA SKAPITULOWAŁY - SYCYLIA BLOKOWANA.

Po dwudziestoczterogodzinnym bombardowaniu z powietrza i morza Lampedusa skapitulowała bezwarunkowo w sobotę o godz.5.3o popoł. W nocy z piątku na sobotę i w ciągu soboty 4 brytyjskie krążowniki i 6 kontrtorpedowców kilkakrotnie ostrzeliwały nadbrzeżne pozycje i stanowiska artylerii. Jednocześnie Wellingtony bombami dwutonowymi niszczyły cele wojskowe w głębi wyspy. W porcie zatopiono 1 duży statek handlowy,przygotowany do ewentualnej ewakuacji załogi. W dzień i w nocy samoloty z Malty bombardowały Sycylię,a w szczególności silnie zaatakowano Reggio Calabria. W portach zatopiono 3 statki handlowe,a kilka innych poważnie uszkodzono. Straty sprzymierzonych w ciągu 24 godzin wyniosły tylko 3 maszyny. W niedzielę rano mała wyspa włoska Linosa,posiadająca 14o ludzi załogi,poddała się bez wystrzału. Brytyjski kontrtorpedowiec "Nubian",który podpłynął do wyspy,zaobserwował już białą chorągiew. Latające fortece i lotnictwo z Malty bez strat i przy małym oporze zbombardowały na Sycylii lotniska w Milo,Castelvetrano i Bocco di Palmo. Nadto atakowano cele kolejowe w Comiso. Na zbombardowanych lotniskach stało na ziemi 148 samolotów. Obsadzenie wysp włoskich w cieśnienie sycylijskiej pozwoliło na przerzucenie wszystkich eskadr do bombardowania Sycylii. Celami koncentrycznych ataków są obecnie lotniska w Gerbini i Catania,gdzie zestrzelono 5 niem.Messerschmidtów. Na morzu Egejskim spalono dwa statki włoskie.

Na Pantellerii wzięto do niewoli 1o.ooo Włochów,z których 3.ooo przetransportowano już do półn.Afryki. Lądowanie przeprowadziła I-sza dywizja I-szej armii brytyjskiej,która odznaczyła się w operacjach na półwyspie Kap Bon. Propaganda osi rozgłasza o ciężkich stratach brytyjskiej marynarki i lotnictwa,tymczasem ani flota brytyjska,ani siły lądowe i powietrzne nie poniosły przy obsadzeniu wysp prawie żadnych strat. 6o bombowców osi,które miały zamiar przeszkodzić akcji sprzymierzonych na Pantellerii,zostały rozpędzone i zestrzelono 14 maszyn. Własne straty wyniosły tylko 2 samoloty. Na Pantellerię zrzucono 1.ooo ton bomb,straty wśród ludności cywilnej są bardzo małe,bowiem ta kryła się w grotach skalnych. Na trzy dni przed kapitulacją lotnicy niemieccy zarekwirowali wszystkie zapasy żywności,zdemolowali wszystkie źródła wody,potem uciekli. Wśród Włochów panuje z tego powodu wielkie rozgoryczenie. W trakcie wszystkich nalotów na Pantellerię stracili sprzymierzeni łącznie 3o maszyn. Dzięki zdobyciu wysp włoskich Sycylia znalazła się w zasięgu myśliwców i jest obecnie blokowana na całej swej przestrzeni z wyjątkiem cieśniny messyńskiej przez flotę i lotnictwo sprzymierzonych.

TYSIACE BOMBOWCOW NAD RZESZA.

Największe siły lotnicze jakie kiedykolwiek zostały wysłane na Niemcy,zaatakowały ciężko obiekty w Nadrenii i Zagł.Ruhry. Główne cele nalotów stanowiły Düsseldorf i Münster. W znakomitych warunkach atmosferycznych zrzucono na Düsseldorf największy w dotychczasowych nalotach ładunek bomb /w przedostatnim nalocie Düsseldorf dostał swoje 2.ooo ton bomb/. Nalot trwał jedną godzinę. Dymy sięgały na wysokość 3.ooo metrów. Obrona przeciwlotnicza początkowo silna,słabła w miarę trwania nalotów. Niemcy przyznają,że jeszcze w południe trzeba było ściągać z innych miejscowości drużyny straży pożarnej. Z nocnych działań nie powróciły 43 bombowce. Lotnicy sowieccy bawiący w Anglii obserwowali taktykę nalotu,jego start i powrót maszyn. Za dnia przeszło 2oo maszyn amerykańskich zaatakowało Wilhelmshafen i Cuxhafen. W licznych walkach powietrznych zestrzelono wiele niemieckich myśliwców,8 własnych maszyn nie powróciło.

W następną noc czteromotorowe bombowce angielskie zaatakowały Bochum. Był to największy z dotychczasowych nalotów na to miasto. Jakkolwiek mniej silny niż nalot na Düsseldorf,to jednak co minutę spadało na Bochum 5 bomb dwutonowych. Prócz lżejszych bomb rozpryskowych zrzucono dziesiątki tysięcy zapalających. Rozległe pożary szalały w południowej części miasta,zaobserwowano 3 wyjątkowo silne eksplozje. Ogień artylerii i dzia-

żalność nocnych myśliwców bardzo silne. Równocześnie atakowano transporty w Holandii i Francji oraz minowano wody. Nie powróciły 24 maszyny. Wczesnym rankiem 2 silne formacje amerykańskich bombowców uderzyły na Kilonię i Bremę. Amerykanie stoczyli też swoją największą bitwę powietrzną z niemieckimi myśliwcami. Wiele myśliwców zestrzelono i uszkodzono. Za dnia atakowano lotniska i koleje w okręgach Vlissingen, Lille i Abbeville. Zestrzelono 5 maszyn wroga - tracąc 5 własnych. Z niedzieli na poniedziałek bombardowano cele w Nadrenii, a koło Holandii zatopiono z konwoju 2 statki, a 4 uszkodzono.

Mała formacja niemieckich bombowców zaatakowała południową Anglię. Kilka bomb spadło w okręgu Londynu. Zestrzelono 5 niem.maszyn.

INNE FRONTY.

WSCHOD. - Na froncie walki lokalne. W ciągu ostatnich czterech nocy 2.000 sowieckich bombowców bombardowało niemieckie lotniska i środki komunikacji. Przypuszczalnie zniszczono 400 niem.maszyn na lotniskach, straty własne 19 bombowców.

DALEKI WSCHOD. - Pod Guadalcanar zestrzelono 25 jap.myśliwców, dalszych 8 uszkodzono. Straty własne 6 maszyn. W innej części Pacyfiku zniszczono 8 jap.wodnopłatowców. Wojska chińskie zajęły nad rzeką Jang-tse miasto portowe Sung-si.

ROZNE WIADOMOSCI.

- Pod przewodnictwem wicepremiera Mikołajczyka odbyło się posiedzenie rządu, na którym omówiono sprawy polityki zagranicznej i krajowej. Wieczorem min.Mikołajczyk wygłosił przemówienie radiowe z okazji święta ludowego, cytując wyjątki z przesłanej do Londynu deklaracji politycznego ruchu chłopskiego w Polsce.
- Gen.Sikorski bawi w Bagdadzie jako gość rządu Iraku.
- Dyrektoriat partii faszystowskiej przedstawił Mussoliniemu szereg postulatów, żądając m.i.bezwzględnego ustosunkowania się do ludności włoskiej, a co ważniejsze przekazanie obrony wewnętrznej i zewnętrznej Włoch Dyrektoriatowi. Uchwały wrazie ich spełnienia ograniczają władzę dyktatorską władzę Mussoliniego z jednej strony, a z drugiej dowodzą chaosu panującego we Włoszech. Włoskie fabryki wyrabiające sprzęt radiowy, otrzymały polecenie produkowania aparatów, odbierających tylko stacje lokalne.
- Do półn.Afryki przybyli brytyjski minister lotnictwa Sinclair i wojny - Greeg.
- W najbliższych tygodniach Benesz udaje się do Moskwy.
- Stany Zjednoczone wysłały na różne fronty przeszło 2 miliony wojsk.
- Sowiecki przemysł wojenny uzyskał w maju rekordowe cyfry w produkcji wszystkich rodzai broni.
- Gen.Cunnigham przybył do Ankary, gdzie będzie prowadził rozmowy z przedstawicielami tureckiego sztabu generalnego.
- W Budapeszcie policja przeprowadziła obławę, w wyniku której aresztowano 372 osoby.
- Cordell Hull przesłał na ręce Mołotowa depeszę, w której wyraża nadzieję, że współpraca między obu narodami będzie utrzymana także po wojnie.
- Do Nadrenii przerzucają Niemcy coraz większą ilości dział przeciwlotniczych i nocnego myśliwstwa. Równocześnie przemysł wojenny i wykwalifikowani robotnicy przerzucani są na Wschód.
- W Anglii utworzone taktyczne siły lotnicze są przeszkolone i gotowe do akcji. Taktyczne lotnictwo przeznaczone jest wyłącznie do działań inwazyjnych.
- W Zielone Swięta narody sprzymierzone obchodziły święto jedności. W Kairo i innych miastach odbyły się olbrzymie rewie wojskowe.
- W Stanach Zjednoczonych wzrosły wojska lądowe o 1.700.000 ludzi. Do końca bieżącego roku armia amerykańska wynosić będzie 10.900.000 ludzi.
- W Szwecji żołnierze bawiący na urlopach zostali odwołani do szeregów z zaznaczeniem, iż zarządzenie to stoi w związku z mającymi się odbyć manewrami.

OSTATNIE WIADOMOSCI Z DNIA 15.bm. - godz.8.20 rano.

- Ubiegłej nocy nad Niemcami operowały duże formacje RAF-u.
- Catania i Gerbini są bombardowane bez przerwy w dzień i w noc.
- Na Pacyfiku amerykańskie łodzie podwodne zatopiły 12 jap.statków, a 3 dalsze uszkodziły.
- Rosjanie bombardowali silnie rejon Orła.

NA FUNDUSZ PRASY : "Emilia Plater"- 270 zł., "Cibasol"- 200, - sprostowanie : "Na więźniów Rubczyc" - 100 zł.

NIEMIECKIE ZBRODNIE I GWAŁTY.

RZESZOWSKIE. - W ostatnich dniach maja uszkodzony został w nocy na terenie wsi Sta-
roniwa transformator wysokiego napięcia,idący do fabryki samolotów P.Z.L.,co spowodowało
unieruchomienie fabryki na kilkanaście godzin. Gestapo rzeszowskie orzekło,że uszkodze-
nie spowodowane zostało strzałami karabinowymi,chociaż w tę noc nikt w Staroniwie strza-
łów nie słyszał. W dniu 29.maja Gestapo i policja niemiecka napadły na Staroniwę i urzą-
dziły rzeź we wsi. Wartowników nocnych pełniących służbę w tę noc - wymordowano na spo-
sób katyński : wystrzałami w kark. Do mieszkańców uciekających w pola strzelano z kara-
binów ręcznych i maszynowych. Ogółem zamordowano 54 osób. Obecnie komisja rzeczoznawców
po zbadaniu transformatora orzekła,że uszkodzenie transformatora powstało samorzutnie
pod wpływem wysokiego prądu z powodu wady w transformatorze.
W nocy z 8 na 9.maja Gestapo i policja niemiecka otoczyły wieś Przewrotne i całą
ludność /z dziećmi i niemowlętami/ spędziły z domów i zabudowań na gromadzkie pastwisko.
Tu z przygotowanej listy odczytano nazwiska stu mieszkańców,których oddzielono od reszty
ludności. Następnie spośród tych wydzielonych odczytano jeszcze raz nazwiska 28-miu miesz-
kańców,którym kazano wystąpić. Dwudziestuośmiu nieszczęśliwców wpędzono do sadzawki i na
oczach przerażonej ludności wystrzelano,a trupy i śmiertelnie rannych obrzucono ponadto
granatami ręcznymi,poczym pozostałym mieszkańcom polecono zaprząc furmanki i zasypać sa-
dzawkę mieszczącą trupy piaskiem i gliną. 72 osoby załadowano na auta i wywieziono w nie-
znanym kierunku. Jest to już druga taka masowa masakra ludnoś i w Przewrotnym,a przyczy-
na tych masakr jest zupełnie nieznana.
Nieznani sprawcy zabili we wsi Sarzynie zastępcę kierownika Gestapo w Jarosławiu i
sierżanta żandarmerii w Leżajsku. W odpowiedzi na to w dniu 28.maja Gestapo otoczyło Le-
żajsk i urządziło pogrom ludności polskiej,mordując 70 niewinnych mieszkańców,a drugie
tyle wywieziono. Los wywiezionych nieznany.
W POWIECIE SANDOMIERSKIM przystąpili Niemcy do wysiedlania wsi. Wysiedlono części-
wo chłopów ze wsi Mokoszyn,Dwikozy,Chwałków i Rzecyny. Do wysiedlonych gospodarstw spro-
wadzani są koloniści niemieccy z powiatu iłżeckiego. W ten sposób dokonuje się przenosze-
nie chłopów polskich z dobrych ziem sandomierskich na iłżeckie piaski.
W MIELECKIM w gromadzie Podborze spalono 23 gospodarstw i budynek spółdzielni,pozba-
wiając blisko 150 osób dachu nad głową. Represje nastąpiły za rzekome przechowywanie Ży-
dów,czego gruntownie przeprowadzona rewizja nie wykazała.
W okolicach Miechowa w ostatnim tygodniu ekspedycje karne zastrzeliły około 60 osób
po wsiach rzekomo za branie udziału w napadach i współpracę z dywersantami.
W REJONIE SŁOMNIK,a w szczególności we wsiach Niedźwiedź,Iwanowice i innych zostało
zastrzelonych w ciągu ostatniego tygodnia 68 osób za rzekomą współpracę z partyzantami.

AKCJA ODWETOWA.

Komendant posterunku policji granatowej w Głogowej koło Rzeszowa niejaki Maj,wywie-
ziony został do obozu koncentracyjnego. Maj otrzymał w ten sposób od Niemców należną za-
płatę za swą wierną dla nich służbę. Był on kolejno komendantem na kilku posterunkach w
powiecie rzeszowskim i wszędzie dawał się ludności we znaki rewizjami,konfiskatami i de-
nuncjacjami. Ostatnio w czasie napadu oddziału dywersanckiego okazał wybitne tchórzostwo
i to było powodem wywiezienia go do obozu.
W pierwszych dniach czerwca zostali zastrzeleni w Rzeszowie następujący Polacy-zdraj-
cy wysługujący się Niemcom : 1/Kazimierz Piotrowski,nauczyciel w Pobitnem,który był konfi-
dentem Gestapo, 2/Zofia Romancewicz,właścicielka sklepu komisowego,która utrzymując sto-
sunki z Niemcami zwracała im uwagę na wartościowe przedmioty oddane w komis,by ci terory-
zując właścicieli przedmiotów mogli je nabywać za bezcen ; proceder ten uprawiała w szcze-
gólności z kierownikiem urzędu cen ss-owcem Leinem,który po konfiskacie przedmiotów wy-
mierzał jeszcze olbrzymie grzywny za rzekomo wygórowane ceny, 3/niejaki Marszał,b.wójt
a ostatnio sekretarz gminy w Swilczy,który udzuekał Niemcom informacji i działał wybitnie
na szkodę ludności polskiej.
W pow.jędrzejowskim został spalony budynek Arbeitsamtu. Wszystkie papiery urzędowe
uległy zniszczeniu. Na drugi dzień mieszkańcy Jędrzejowa przeczytali następujące obwiesz-
czenie : "Tunis - Bizerta - Arbeitsamt jędrzejowski zostały zlikwidowane".
W Chęcinach został zastrzelony burmistrz gminy nazwiskiem Baron,pochodzenia Ukrainiec,
znany ze swego wrogiego ustosunkowania się do Polaków.
W Chełmcach został zastrzelony nowomianowany wójt gminy Piękoszów,nazwiskiem Głow-
czyński z zawodu elektrotechnik,przed wojną zamieszkały w Warszawie. Pozostawał on w do-

brych stosunkach z posterunkiem żandarmerii niemieckiej w Łopusznej i stale gościł u siebie policjantów niemieckich.

W Drożejowicach dnia 10.maja wykonano napad na urząd gminny i spalono wszystkie książki, papiery oraz dokumenty. Wójta i sołtysa zbito.

W Proszowicach dnia 25.5.w godzinach wieczornych dwóch ludzi uzbrojonych wkroczyło do restauracji, gdzie siedział konfident Gestapo Caban. Po uprzednim sprawdzeniu jego tożsamości został on zastrzelony. Caban był pracownikiem firmy budowlanej, a równocześnie groźnym konfidentem na terenie całego powiatu, powodując aresztowanie szeregu ludzi. Wszelkie jego doniesienia Gestapo sygnowało literami "Va.Ca." /Vertrausmann Caban/.

W Myślenicach w ubiegłym tygodniu kilku uzbrojonych ludzi wykonało napad na urzędy gminne w Myślenicach i w Pcimiu.

W kilku wioskach tarnowskich ukazały się oddziały zbrojne, które wykonały napady na urzędy gminne, niszcząc akta dotyczące kontyngentów.

Dnia 2.czerwca oddział zbrojny dokonał napadu na dużą mleczarnię we wsi Bejzce koło Kazimierzy Wielkiej. Mleczarnia z olbrzymimi urządzeniami przetwórczymi została spalona. Chłopi są zadowoleni, gdyż nie oddają kontyngentów mlecznych. Na skutek tego nastąpiła silna obniżka cen mleka, masła i innych artykułów w tym terenie.

Nieznany oddział dywersyjny wysadził w niedzielę 6.czerwca most kolejowy na dopływie Pilicy obok stacji Baby. Wskutek tego ruch kolejowy na linii Częstochowa-Koluszki został przerwany.

W poniedziałek 7.bm.w Krakowie na Zwierzyńcu spłonął tartak, pracujący jedynie dla przemysłu wojennego. Kierownik tartaku Niemiec znany był z nieludzkiego traktowania robotników. Tartak spłonął doszczętnie. Jest to już piąty wypadek tego rodzaju na terenie dystryktu krakowskiego.

WIADOMOSCI LOKALNE.

- W związku z ukazaniem się oddziałów zbrojnych, dywersyjnych i sabotażowych w najbliższej okolicy Krakowa, które jakby zamkniętym pierścieniem otoczyły siedzibę satrapy Franka oraz częste wypadki zbrojnej akcji w Krakowie, spowodowały liczne zaostrzenia policyjne dla walki z akcją organizacji konspiracyjnej i z nieustępliwą postawą całego społeczeństwa. W tym celu zwiększono szeregi policji wywiadowczej i mundurowej, w przedsiębiorstwach zatrudniono wielu nowych konfidentów. Do policji wywiadowczej przyjęto w ostatnich dwu tygodniach kilkanaście współpracowniczek-konfidentek, które przez bliższe podejście do mężczyzn mają za zadanie wyłapywanie podejrzanych. Obecnie na policji pracuje około 50 kobiet. Nawet w dzielnicowych komisariatach policji śledczej zatrudniono kobiety, by wszyscy wywiadowcy mogli iść do służby zewnętrznej.
- W dniach 31.5.i 1.6.dwóch lotników niemieckich zatrzymywało przechodniów na ulicy Wieczystej i pod groźbą użycia rewolweru zabierali ludziom pieniądze i rzeczy wartościowe. Zawiadomiona o rabunku żandarmeria przybyła na miejsce i po rozbrojeniu lotników umieszczono ich w więzieniu na Montelupich. Jest to chyba najlepsza oznaka rozprzężenia wśród żołnierzy niemieckich, a zarazem dobitny dowód jakim elementem żołnierskim dysponuje Wehrmacht.
- Ostrzega się wszystkich przed Niemcem Schmida, tłumaczem w Gestapo, zamieszkałym przy ul.Zielonej 25, a występującym jako Polak i prywatny nauczyciel języka niemieckiego. Przed wojną był on nauczycielem szkolnym i nazywał się Spisz. Żeruje on na rodzinach mających krewnych w więzieniu. Wyciągając grube pieniądze za rzekome staranie się o uwolnienie, w rzeczywistości nie pomaga a szkodzi, wciągając nowe zastępy swymi denuncjacjami.
- W pierwszym kwartale br.po sprawdzeniu wydanego z centralnych magazynów krakowskich przydziałowego żelaza okazało się, że w wykazanym zapasie brakuje tylko ... 400 ton. W związku z tym aresztowano 18 osób.
- W magazynach Semperitu przeprowadzono kontrolę, która stwierdziła brak surowca na wyrób opon rowerowych w wysokości 10.000 sztuk.
- Firmom niemieckim zapowiedziano, że można podnosić pensje polskiemu personelowi bez oglądania się na taryfę i że z tego powodu nie będą wyciągane żadne konsekwencje.
- W ostatnich dniach do obozu koncentracyjnego w Woli Duchackiej przyłączono nowy teren, obejmujący przeszło 20 domów i jeden kilometr kwadr.placów. Domy są burzone.
- Wobec Polaków pracujących na Wawelu zastosowano od kilku dni jaknajbardziej ostrą kontrolę. Od wtorku służbę wartowniczą i ochronną objął na Wawelu oddział SS w miejsce Schupowców.

NA FUNDUSZ PRASY : "Tenek"-100, "Baśka"- 20, "Poznaniak"- 30, "Guzik"-10, "Brazylia II."- 25, "Góral"- 20, "Sok"-50, "Orłowicz"- 20, "Jaś"-50, "Michał"- 20, "Chinka"- 200, "Marek"-50, "T"- 20, "Znik"- 210, "Leonidas"-60, "Władysław"- 30, "Las"-50, "G.G."-50, "Edek"-50, "Jacek"-50, "W"- 30, "Wie-Me-Ta"- 3.000 papieru, "Ad"-500 papieru, "Julek"-800 kopert i sznurek", zamiast "Dół"- "Dąb"- 20 zł.

---ooo000ooo---